

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI

We Czwartek o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy d. 19. Lipca. Codziennie przybywających kantonistów liczbę znacznie pomnożyli dnia wczorayszego z Xstwa Zmudzkiego i wielu Wdztw i Ptów Litt: przyprawdzeni tu Rekruci. Do pułtora tyśiąc liczone.

Z Włodzinierza d. 13. Lipca. Zebrało się tu nieco Szlachty, którzy obrali sobie za Marszałka J Pana Puławskiego.

Z Kamiénca Pod: d. 6 Lipca. Poźniejszy doniesieniem utwierdza się dawniejsze, że kozacy o podal tuteyszey fortecy gęsto się snują. Narod: Kaw: dla odprawowania furwachtów konsystuiąca zbliżeniu się tych kozaków jest na przeszkodzie.

Z Szawel d. 12. Lipca. JP. Ważyński Podkomorzy Oszm: przejeżdżając przez

tuteysze Miasto uczynił następujące oświadczenie: *Ro: 1792. Miesiąca Julii 9. dnia. Czynie to moię oświadczenie: iż w akcie mianowanym re-konfederacyi bez wiedzy moiey będąc umieszczonym przez partyą przeciwną Seymowi, do czego przystąpić nie chcąc do takowego oświadczenia podpisuję się.*

Jozef Ważyński Podk:
Oszm:

Z Lublina d. 16. Lipca. Mamy pewną wiadomość, że wojska Rosyjskie ztąd o mil 12. Nasze bagaże i wiele składów tu są ulokowane. Rannych też nie mało mamy swoich od Obozu Xcia Poniatowskiego tu przyślanych, którzy ztąd codziennie są do Warszawy wyprawowani. Mamy też nieco i Moskiewskich tu niewolników.

Porównanie Rewolucyi Francuzkiej z Polką.

Wypis z myśli Gazety w Holandyi drukowaney w Leyden, dnia 29 Czerwca 1792.

Jesli koniec osunastego wieku, którego świadkami jesteśmy, usformie w Historji epokę tak dziwną, iakiej żadne ieszcze dzieie świata dotąd nie okazały, naywiększa zda się być obolliwość z pośrodku nadzwyczajnych odmian i przypadków: rownie początek iakó i wzrost obu rewolucyi, Francuzkiej i Polskiej prawie razem przedsięwziętych.

Te oba Narody wzięły przedsię do wykonania swych zamiarow odmiennie śródki, a te się okazują widocznie w nowey Konstytucyi, aby

rząd nayspełniej poprawić, i ugruntować wolność Narodu. Oba te Państwa razem dźwignąć się chciały, jedno z despotyzmu, drugie z anarchii. Oba więc przez Reprezentantów całego Narodu postanowiły sobie nową Konstytucyę utworzyć. W tych obu Król Przewa sankcyonował, lecz o! jak w odmiennym sposobie!

Te dwie Rewolucye w celu są jednakowe, bo do nayprawdziwszego szczęścia Narodu obie dążą, lecz w środkach i wszystkich ku temu końcówki przedświeżeniach tak czynności jednego Państwa są przeciwne drugiemu, że się mogą w tey mierze prawdziwie nazwać antypodami.

Jeden z tych dwu Narodów usiłuje dać Tronowi całą moc, wziętość i powagę, jaką powinna mieć Głowa Narodu wolnego, drugi powagę Królów swoich arbitralną w ciasnych usiłuje określić szrankach. A gdy Reprezentanci jednych i drugih Obywatelów mają za cel wszystkie stany mieszkańców swej ziemi do pewnego stopnia nayprzewoitszey, ile w towarzystwie ludzkim być może, równości przywieść, w Polsce Król czyni wszystko z Narodem, we Francyi są którzy usiłują wpływanie królewskiej władzy oddzielić na zawsze od Narodu zwierzchnictwa. W Polsceż usność Obywatelów okazuje się przez naysposobniejszemu świadectwu z całego Kraju zebranych oświadczeń, a tych iednomyslnie prawie zgodnych, i naysłabiej czułością przy zewnętrznych okazaniu Królówi swemu wdzięczności dowodach, zgola tkliwieć w Polsceż wszędy, oprócz nie wielu przeciwnych, wdzięczność i szczerść, oczewiscie widzieć się daie. We Francyi duch anarchii i rozwięzłości żadnego nie okazuje uszanowania ani prawu, ani Królówi. Mordy, łupieftwa, bunt, szkalowania się, obięły wszystkie stany i nieufność powszechną z wzajemną nienawścią zaszczypli.

Zda się, że Francya ocalenia szuka Narodu w nayspełniejszym zamieszaniu, w obaleniu wszelkiej subordynacyi, w zgwałceniu wszelkiej przyftoyności, w zniszczeniu wszelkiej powagi prawne ustanowionej, zgola w upodleniu, i nawiększej obelżywości Głowy Narodu Francuzow.

W Polsceż nawiększa, iaka między ludźmi wielą, być może iedność, tam pełne Obywatelskich serc owe słodyczy, które miłość Oycyzny łączy, oprócz bardzo małej liczby prywatnych Obywatelów, którzy przez potęgę oręża sąsiedzkiego chcą, aby Oycyzna uzięła się przed ich ambicyą, i przed Bożyszczem ich prywatnych interesów.

We Francyi zaś sama nieufność, podeyrzenie, oskarżenia, w niewolą wzięcia, powstawania na zwierzchność i gorsze niż barbarzyńskie ludu wszędy obchodzenie się hanbą oświeconemu wiekowi, i nie tylko Francyi, ale całemu plemieniu ludzkemu zakafę przynoszą.

Zda się że opatrność iedynie w tym czasie utworzyła Rewolucyą Polką, aby zbic, czyli zrefutować opacne zdanie wszelkiego despotyzmu obrońców, którzy za przykład stawia rewolucyą francuzką w dowod swieiej propozycyi, która brzmi: *Ze prawdziwa wolność nie może być wydziałem rodzaju ludzkiego, i że Monarchowie powinni naysrożej tych karać, którzyby się wzięli o wolności myśli.*

Na koniec dowodzi Konstytucyą Polką, że można być i prawdziwie wolnym i w monarchiczno-republikańskim Państwie szczęśliwym.

Francuzka zaś, ze rozwięzłość, iaka jest w terażniejszym czasie tego Narodu, nie powinna zwać się wolnością, i że tam złe środki do dobrego są obrane kresu.

Polka Konstytucyą utwierdza, że można zbliżyć się i do równości z innemi, i przy szlachectwa zostać się prerogatywach, Francuzka chce dowieść, iż przez odcięcie tytułów i od Przodków, i od samych terażniejszych Obywatelów zaśluzonych, można wszystko utracić, aby szczęście tylko w mimemaniu idealnym otrzymać, a w istocie, kłótnie, rabunki, nie pewność własności życia i majątku, i nayhaniebniejszy bezład szerzył się. W Polsceż Religia pantiąca uczczona, inne nie zelżone, we Francyi pod tytułem tolerancyi nawiększa nie tolerancya, gdzie karanie za wszelkie zamieszania iakichkolwiek rozpuły do stanu, nie do przelęptw przywiązano.

Takie jest dwóch Rewolucyi do iednego zamiaru *równości i wolności*, dążących przeciwieństwo. Obie są bez żadnego do siebie podobieństwa, mając nawiększą różność w środkach, lubo iednostayność w zamierzonym celu. Obie bytyby chwalebne, gdyby iedna dobrą szła drogą do zamiaru, druga mogła dożyć pewnie.

Z A G R A N I C Z N E.

Z Brabancyi d. 25. Czer: Broglieu! Król Węgierki pozwała wam w swoje Państwo przychodzić; bylebyście przybywszy broń złożyli, a ia wam po uczynionych podziałach, które dla was przygotowane, są wrócę. Będziecie tu pod rozkazem Francuzkich Wodzów, którzy od Braci Waszego Króla są wyznaczeni. Żołd który we Francyi brałiscie, odbierać tu będziecie, i do Oycyzny waszej znowu powrócicie, abyście iey Religią i Króla uwalniając od Tyranów przywrócili! Dosvc już Regimentów przykładem was uprzedżyli. Chodźcie moi Towarzysze! wszak to ia, który siedmioletnią wojnę z wami wraz odprawilem; iestem wielu z was znany, a ci wiedzą żem do zdradzania nie zdalny. Jak mi to miło będzie znowu wam kitę Henryka IV. oddać. —

Z Konstantynopola d. 6. Czer: Okazało się powietrze w wielu częściach tey Stoli-

cy i we wsiach poblizszych. Galata i Pera nie malo dusz utracila. W Smirnie naywiecicy i na Archipelagu wymiera.

Pozar byl tez dosc znaczny, kilkaset domow zgorzalo. Janeczarowie zwywani na pomoc isc nie chcieli. Buntu sie lekaja. W pospolsctwie szmer i nienkontentowanie.

Z Wiednia d. 9. Czerwca. Bośniacy Tureccy blisko granicy mieszkajacy, gwałtem wdzierali sie do pastwik nalezacych do Króla Jmci Franciszka. Officer z pod Komendy Generala Schlumera przy granicy stoiacy oftrzegal, aby sie nie wazyli kosic po stepach. Nie sluchali Bośniacy i w wiekszej nierownie liczbie napadli z kosami. Officer pomieniony w 60. ludzi bronie zaczął, lecz nierownie wieksza liczba otoczony sam poległ ze wszystkiemi do iednego. Kommissya wyznaczona tak z strony Dworu naszego, iako tez i Porty, dla weyrzenia w cala te sprawe, i rozpoznania granic.

Z Wiednia d. 30. Czerwca. Lubo dawniey miala byc Forteca Chocim Turkom przywrócona, i gloszono ze Basza nawet mial zbliczyc sie dla iey obięcia, iednak to nie przyszlo do skutku, i wszem z przyczyny wypadley w Polsce wojny, Chocim ieszcze tym czasem w ręku naszych zostanie.

Z Paryza d. 25. Czerwca. Stanal Dekret, ze Muniypalni przyimowac i zachowywac beda Akta urodzenia, slubow i zmarlych.

Kommissya nowa 12. iest naznaczona. Sklada sie z Osob PP. Bigot, Lacepede, Lacuée, Pastoret, Maraire, Tardiveau, Vaublanc, Guadet, Lemontey, Debry, Guyton, Morveau i Rhull.

Projekt podal Król do Zgr: Narodowego aby z kazdego Departamentu po pół batalionu bylo zaciagnionego żołnierza. Będzie więc woyska 42. bataliony, a głów 34,000. Odeslano to do Deputyacy dwónastu.

Nowe i okropne znowu na Przedmieściu S. Antoniego poprzybiliane pismo w tych wyrazach: *Oycowie Oyczyzny! Zgromadzamy się powtóre chcąc oskarżyć Króla iako zdraycę, który iest winnym obrażonego Maiestatu. Żądamy aby iego głowa pod mieczem sprawiedliwości padła, a iesli nas nie będziecie sluchac, potrafiemy sami zdrayców między wami zostaiących ukarać.*

Z Gibraltaru d. 18. Czer: Spokojność ieszcze się niewróciła w paistwach Marokońskich. Sześciu Synów przeszlego Cesarza *Sidi Mahomet* ogłoszonych iest razem Cesarzami na wielu miejscach. Cały ten kraj niezmiernym iest napełniony zamieszaniem i strachem.

W Tanger Konsulowie są nawet w niebespieczeństwie życia.

Gdy *Muley Jexid*, postrzegł, że rany iego były śmiertelne, kazal zimna krwia swoim czarnym siepaczom do 800. zabic swych poddanych. Niektórzy żywi do sciany cwiiekami przybilani byli, drugim oczy łupiono, cieto innych kawałami ciała, a potym zafrzeliwano, iak ptaki, co bylo naywieksza łaska. Krzyk dzieci i niewiašt wiekszey dodawaly szalonym Oprawcom zapalczywości.

Kiedyż rodzaj ludzki tych okropnych przestanie doświadczac dzikięgo barbarzyństwa zaiadłości? Pisac i czytac przykro, cóż patrzyc i doświadczac?

Z Menin d. 18. Czerwca. Marszałek de *Luckner* atakował dnia 11. t. m. Fortecę *Courtrai* i w 8. godzin wział. Miał woyska okolo 3000. Mialo bronione bylo od 1000 ludzi. Francuzi wzeli armatę 1. 3. koni od Artyleryi i 3. Niewolników.

Xiaze Franciszek d'Orleans Chartres, i Mompensier znajdowali się w czasie tej bitwy. Pierwszy twierdzą że iachal obok Pani Buffon w przeslicznym Faetoniku.

NB. Wenus nigdy Marsowi nietowarzyszyla na pole bitwy. *Nota iednego Mythologisty.*

Z Petersburga d. 4. Czer: Wydany iest rozkaz w Cron-

stadt, aby fregata z trzema transportami 200. sztuk armat spieszyla dla dostarczenia artylleryi do Flotty wychodzący z Archangelu. Ta nie na morze Baltyckie, lecz na szrodziemne poplynie.

Z Hagi d. 15. Czerwca. Xieźna d'Orange od kilku dni znajduje się w *Middlebourgu*. Doklada wszelkiego starania, aby mogła Xiestwo Kurlandzkie dla Fryderyka II. Syna swego zapewnic. Na podarunki dla różnych Ministrów 100,000. Czer: Zł: są wyznaczone, aby do uskutecznienia tych zamiarów dopomogli.

Dnia 30. Czerwca. Komendanci Francuzcy we Flandryi żadnego podróznego ani poczty do Holandyi nieprzepuszczaję, iedynie woda iest wolna do żeglugi dla tychże, przez co handel wielce iest ściśniony. Poczta iuz tu dwa razy nie przyszła. Postępowanie Francuzów co raz dalšie w Flandryę, pobudzilo Rządę nasze, Regimentom wydać rozkazy gotowości do marszu, tudziez i okolo Floty przygotowania czynię się.

Z Bruxelli d. 31. Czerwca. Wczoray z Obozu naszego przy Mons stoiącego wypadła Dywizya na Nieprzyiacioł, ale że się nadto daleko zapędzila z fratą 34. ludzi co iac się przymuszona byla. Nadgrodzil iednak te fratę Gnral *Beaulieu*; że Francuzów z *Kortyk* wygnal i za

niemi aż do *Menin* gonili. Przed wyjściem z *Kortryk* spalili Francuzi iedno przedmieście.

Z Turynu d. 12. Czer:
Przy granicy *Nizza* Francuzi oboz o 20,000. zakładac maia, lecz dotad tylko 10,000. znajduie się, wszakże i naszego wojska przy teyże Granicy tyleż stoi. Do *Willfranka* nadszedł Angielki Okręt woenny. Ten o 6. okrętach woennych dowiadwał się: które w tamecznych stronach widziec się daly, iustruiace brzegi. Zdaia się te okręty być Francuzów.

Powiadaią że do *Liworno* ma przybyc *Molkiewika Flota*.

W Koblentz około 15 Lip.

Z Warszawy d. 19. Lipca. Okazało się tu ciekawe i mocne Pismo pod Tytułem: *o Rokoszu pod Targowicą*. Nie mogąc takowego w *Korrespondencyi* dzisiejszey całego umieścić, początek dziś kładniem, reszta do *Soboty*.

O Rokoszu pod Targowicą rzecz krótka Roku 1792.

Przebóg! Jaki nowy rodzaj sprzyśiężenia się na Oyczynę, Polska w dzisiejszey porze widzi i optaknie! Cóż *Potockiego*, *Branickiego*, *Rzewulkiego* polaczyło, i przeciw *Rzpltey* skoiarzyło? Widzieliśmy ich niedawno, to obojętnych, to różnych i sobie przeciwnych. W pierwiastkach *Sejmu* i *Konfederacyi* *Warszaw.*; niechciał *Rzewulki* nalezec do robot *Potockiego*, zgorszył się z *Branickim* p d *Oczakowem* bytności i z przywiązania obu do interesów *Molkiewkich*. Z przyczyny zazdrośczoney *Kommandy* nad *Woylkim*, szcigał i stawiał przez *Przyjaciół* swoich *Potockiego* *Branicki*. i wzaiemnie zamysly *Branickiego* względem obszerności *Władzy* *Hetmańkicy* z okazji *Projektu* *Kom:* *Woyłkowej*, nikczemnił *Potocki*. Długo interes i duma tych możnowładców różniła, lecz pogodziła, gdy się przekonali, że kiedy żaden z nich pojedynczo przemagać nie mogli, połączeni razem przewodzić zdołaią.

(jak są znaki) zgromadzi się iakiś *Kongress*, na którym znajdowac się będzie i *Posel* z *Anglii*.

Francuzom z *Koblentz* kazano ustąpić. *Woyłka* *Prukiego* 40 tysięcy nadiąga. *Koni* samych rachuią 29,000.

Król *Pruski* zabawi tylko 6 dni w *Koblentz*, zkad do *Anspach*, a potym do *Pragi* iedzie.

Twierdza tu, że 6000 *Szwedów* ma się złączyć z *wojskiem* *Rofsyiskim*, które marsz obróca nad brzegi *Renu*.

Z Frankfurtu d. 9. Lipca:
Elekcyja *Cesarza* 5. tego m. nastąpiła, a *koronacya* około *środku* tegoż *Mies:* będzie. *Ce arz* przybędzie tu dnia 13. *Lipca*.

Od dwóch lat zamysł poróżnienia *Sejmu* z *Narodem*, odkrył się w *Pismach* *Szczęsnego* *Potockiego* i *Sewernu* *Rzewulkiego*. Pamiętne są ich odezwy do *Obywatelów*, pełne podchlebnych wyrzów, ale razem przesądów, względem dobrego *Rządu*, fałszów względem *dzielnów* *Oyczytłych*, smutnych proroców, względem losu wolności. *Pisma* ich odbite zostały gruntowniejszemi *pismami*, uprzedzenia ułpisać prawdziwie musiały, chaci ich prywatne niewzruszyły *Narodowego* w *Sejmie* zaufania. Wtedy poznali ci *Panowie*, że *Obywatele* nie po imieniu na czele *pisma*, o *Dwie* *piszących* sądzą, że prawdziwe *Rządowe* *prawdła* nie są tajemnicami dla *Narodu*, a co najbardziej raziło, że *Sejm* od nich nienawidzony i ganiony, postępował w czynach swoich pomysłnie, ulubiony i wielbiony powszechnie.

Takie *Obywatelów* o *Sejmie* zdanie, mieniąc być obłąkaniem, chcę uwodzenia *Narodu* przemienili w zamysł pognębienia onegoż. Ztąd owe zagraniczne życie, późniey pamiętne do *Jais*, do *Peterzburga* podróże pod pozorami ratowania zdrowia, przedawania majątków, a z strony *Branickiego* dziedziczenia spadków *Potemkina* *Sukcesyi*. Cz s odkrył, że ziad tych *Możnowładców* do *Peterzburga* innergo celu nie miał, prócz oflawienia *Sejmu*, wrażenia w umyśle *Imperatorowy* fałszywego o *Narodzie* mniemania, a zaiażzeniem iey urazy, zniszczenia *dziela* *Rządu* i *pokoju* *Polski*. Te ich sztuki iasnie wydaia się w *deklaracyi* *Imperatorowy* *Rofsyiskiey*, a to w *słowach* następnych: *Ale jeżeli* *Nayias:* *Imperatorowa* *nie chce* *stuchać* *głosu* *własnych* *swych* *uraz*, *nie może* *teżnak*. *że być* *nieczułą* *na* *głos* *zażaleń*, z *którymi* *się* *do* *ney* *udala* *wielka* *liczba* *Polaków*, *między* *którymi* *znajduie* *się* *wielu* *rownie* *znakomych* *przez* *swe* *urodzenie* *i* *stopyń*, *którę* *posiadają* *w* *Rzpltey*, *iak* *przez* *swe* *cnoty* *Patryotyczne* *i* *sposobność* *ślużenia* *swemu* *Kraiovi*. *Zapaleni* *gorliwością* *czystą* *i* *chwalebłą*, *ratunku* *swosiej* *Oyczyzny* *i* *odzyskania* *dawney* *wolności* *i* *niepodległości*, *złączyli* *się* *z* *sobą* *ku* *zdziałaniu* *prawney* *Konfederacyi*, *iako* *szczególne* *i* *skuteczne* *lekarstwa*, *przeciwko* *niebezpieczeństwom*, w *które* *nieprawna* *Konfederacya* *Warsz:* *i* *moc* *sobie* *nad* *prawa*, *przywłaszczaiąca*, *porządziła* *Naród*. *Ządali* *na* *ten* *koniec* *wsparcia* *i* *pomocy* *Imperatorowej*, *która* *przyrzeka* *im* *pierwsze* *i* *drugie*, *będąc* *powodowaną* *do* *tego* *sentymen-* *tami* *przyiażni* *i* *na* *lepszy* *chęci* *dla* *Rzeczypospolitey*, *dopelniaiac* *na* *ymocniej* *wszystkich*, *względem* *ney*, *Traktatów*.

Na tych to trzech możnowładców doniesienia, udania, zażalenia, *Monarchini* *Rofsyika* *kazać* *wnieść* *Woyłku* *swojemu* *przyrzeka*, i z niemi to *Woyłko* w *Kray* *Oyczytly* już *weszło*. W tey *połtaci* *Przewodników* *domowey* *wojny*, *odrodni* *Oyczyzny* *Synowie*, *łączyć* *się* *z* *sobą* *sercem* *i* *Duszą* *współ* *Braciom* *swoim* *nakazuią*, i *Akt* *swój* *pod* *Peterzburgiem* *zdziałany*, *Aktem* *pod* *Targowicą* *mianuią*. *Rzecz* *godna* *wiadomości*, że *Akt* *ten* *widoczną* *nosi* *cechę* *kompilacyi*, *fabrykacyi*, i *podpisów* *antydatowanych*, *kiedy* *Potocki* *dnia* *7. Maia*, *Rzewulki* *i* *Branicki* *dnia* *10. z* *Peterzburga* *wyiechawszy*, *znajduiac* *się* *dnia* *14. Maia* *w* *Targowicy*, *podpisuyac* *związek* *Konfederacyi*, i *wykonyuac* *tamże* *przysięgi*, *żadnym* *sposobem* *nie* *mogli*.

I ten to *Akt* za *granicą* *zdziałany*, w *Polszcze* *podrobiony*, złą *wiara*, to *ieft*: *falszywym* *dnia* *i* *mieysca* *wpisaniem* *spłamiony*, *Potocki* *tworząc* *się* *sam* *mniemany* *Konfederacyi* *Marszałkiem*, *przez* *Uniwersał* *19. Maia*, *także* *pod* *Targowicą* *nierzetelne* *i* *bezwładnie* *do*

wiadomości powszechney podaie, w tey osnowie: *Iż Naród sprzykrzywszy sobie dzwigać daley te więzy, któremi Herszty spisku Warszawskiego, przeciwko wolności odwieczney Narodowej, i na zgubę Rzeczypospolitey czyniący, coraz silniey, a zawsze zdradziecko i podstępnie go obarczają; Wziął się do iedynych środków od przodków naszych, co nam Rzplta zostawili używanych, ku obronie całości Państw wolności i independencyi Rzpltey, ku skróceniu nowej Monarchii, Prawem niewoli 3. Maia 1791. ustanowioney, ku przywróceniu Rrzepltey wolney i rządney, ku zachowaniu stałego i trwałego pokoju z Sąsiadami naszymi, ku przywróceniu Przywilejów Stanu Rycerskiego, które usławą nowej Monarchii, zniszczyć i zgładzić przedsięwzięto, i wziętem Konfederacyi wolnych się ziednoczył i sprzymierzył, a to Aktem niżej wyrażonych pod dniem 14. Maia 1792. pod Targowicą &c &c.*

Wy Obywatele! którzy Naród Polcki składacie! zważcie do iakiego stopnia, gardzi wami, szydzi z was możnowładztwo; kiedy ziazd pomienionych trzech Panów z garstką przyjaciół, z liczniejszą Dworskich i slug, przywłaszczają sobie postać Zgrom: Narod: co mówię? samego Narodu? Gdzież ci Panowie zapewniłi się o woli Narodu? Któż im powierzył Urzędów? Kto wszystkie nadał władze? Z czyiey woli Król, Stany seymujące, Konfederacya prawna, Marszałkowie przez Narod uznani, Magistratury wszystkie przez dawne i późniejsze Prawa ustanowione, są zniszczone? wyjąwszy ich swawolny i małowolny związek, jestże Obywatel? któryby miał, nie mówię wołą, ale myśl skłonną do podobney Anarchii, Arbitralności, i co skutkiem być musi do podobnego Despotyzmu? Oprócz Seymików i Seymów umieszczać w innych miejscach wołę Narodu, jest iedno, co burzyć przybytki wolności, Świątynią samowładztwa Rzpltey, wzywać nadaremno Imienia Narodu.

Herszty Targowickiego związku, do zgwałcenia woli Narodu, używszy obcego woylka do pokrycia gwałtu, używają fortelu, głosząc opiekę swą za potrzebną niby nad Narodem małoletnim i niedołężnym. Akt ich nianiemaney Konfed: od tego zaczyna się ostrzeżenia: *Nigdy ieższe sztuka zwodzenia, w tym u nas nie była widziana stopniu, w którym się okazała w tych ostatnich czasach* --- Maia tedy pomienieni możnowładcy Naród za oszukany. Lecz od iakiegoż czasu oszukanie objaśnia się przemocą? Od iakiegoż czasu kilku Obywatelów przeważać ma wołą powszechną? Od iakiegoż czasu większa ufność ma być pokładana w obcym Mocarstwie? iak w swoim własnym Prawodawstwie? Wolnoż w duchu wolności i równości mówić? My jesteśmy iedynie cnotliwemi, iedynie światłemi; zdraycami lub obłąkaneni są, co z nami nie myślą. Cóż innego Tyrannia do niewolników mówi? *Rządę wami, bo obłąkani sami rządzić się nie zdotacie.*

(Reszta do Numeru 35.)

D O N I E S I E N I E.

W Drukarni P. Zawadzkiego, Znayduie się Pismo pod tytułem Ciekawość szkodliwa. gr: 20.

Arya Patryótyczna flosowana do terazniejszey woyny. gr: 8.

Omyłki nie postrzeżone w Nrze 32. na karcie gdzie w Wdztwie

Wolkowskim, poprawić w Powiecie Wolkowskim.

W Nrze 33. Płonsk nie w Podlaskim, lecz w Xstwie Mazowieckim w Ziemi Ciechanowskiej.

Wczora na Loteryi wyszły Numera 72. 39. 61. 81. 52